Ustawodawca chroni przed osobami „bliskimi”

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: sobota, 27, sierpień 2016 00:00
Bernadeta Skóbel
Odsłony: 1181

Ustawodawca nie przewidział prawnej możliwości ingerowania osób bliskich w działania podejmowane przez zainteresowanego w związku z ubieganiem się o skierowanie do domu pomocy społecznej. Ma to znaczenie ochronne, gdyż zawarcie w przepisie możliwości zablokowania takiej inicjatywy i jej realizacji przez osoby bliskie, mogłoby prowadzić do pokrzywdzenia osoby wymagającej całodobowej opieki z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności, niemogącej samodzielnie funkcjonować w codziennym życiu, której nie można zapewnić niezbędnej pomocy w formie usług opiekuńczych. Tak wynika z wyroku WSA w Gliwicach z 24 maja 2016 r. sygn. IV SA/Gl 1193/15.

Wyrok sądu dotyczył postanowienia Samorządowego Kolegium Odwoławczego w sprawie odmowy wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji dotyczącej skierowania do domu pomocy społecznej. Strona twierdziła, że decyzja została wydana z rażącym naruszeniem prawa ze względu na niepowiadomienie wnioskodawcy o toczącym się postępowaniu w sprawie skierowania jego matki do domu pomocy społecznej oraz zaniechanie czynności ustalenia osób zobowiązanych do ponoszenia opłat za pobyt w domu pomocy społecznej przed wydaniem decyzji o skierowaniu do domu pomocy społecznej. Sąd oddalił skargę wskazując, że brak jest podstaw do twierdzenia, że stroną w postępowaniu o skierowanie do domu pomocy społecznej jest osoba bliska skierowanego tylko z tego względu, że ta osoba może być zobowiązana do ponoszenia kosztów pobytu skierowanego w domu pomocy.

Sąd podkreślił, że dobro osoby wymagającej szczególnej ochrony ustawodawca ocenił jako oczywiście ważniejsze niż względy finansowe, którymi mogłyby się kierować osoby bliskie. Doświadczenie życiowe pozwala stwierdzić, że osoby wymagające wskazanej pomocy nie składają wniosków o skierowanie w przypadkach, gdy konieczna opieka jest świadczona przez bliskich w sposób należyty. Nie sposób przyjąć, że osoba ubiegająca się o pomoc chętnie opuszcza swój dom ze względu na kaprys, czy zamiar dokuczenia rodzinie. Taka decyzja (osoby posiadającej rodzinę), ma najczęściej – patrząc w ludzki sposób – wymiar często wręcz dramatyczny, oznaczający konieczność pożegnania się ze swoim środowiskiem i wieloletnim miejscem zamieszkania.

Sad wskazał, że nie sposób podzielić poglądu, że ewentualne obowiązki w zakresie partycypacji osób bliskich w kosztach pobytu w domu pomocy społecznej osoby skierowanej, dają podstawę do odkodowania tego przepisu w sposób oczywiście sprzeczny z jego brzmieniem i wywodzenia z tego przepisu statusu strony w stosunku do wszystkich osób zobowiązanych do ponoszenia opłat.

W ocenie sądu, przy przyjęciu odmiennej interpretacji ochrona osoby uprawnionej mogłaby zostać zniweczona z powodów wyłącznie fiskalnych, którymi kierowałyby się osoby bliskie.

Wyrok jest nieprawomocny.

Źródło: CBOSA

Phoca PDF